

Sygn. akt VI U 285/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2014 r.

**Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie, VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Monika Roslan - Karasińska

Protokolant: stażysta Agnieszka Łumińska

po rozpoznaniu w dniu 24 lutego 2014 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy K. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w W.

o zasiłek chorobowy

na skutek odwołania K. G.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w W. z dnia 30 sierpnia 2013 r. znak(...)

orzeka:

1. zmienia zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w W. z dnia 30 sierpnia 2013 r. znak(...) w ten sposób, że przyznaje odwołującemu się K. G. prawo do zasiłku chorobowego za okres od 21 czerwca 2013 r. do 30 czerwca 2013 r. ;
2. odwołanie w zakresie żądania ustawowych odsetek od niewypłaconego w terminie zasiłku chorobowego przekazuje do rozpoznania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w W..

## UZASADNIENIE

**Decyzją z dnia 30 sierpnia 2013 roku, znak: (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. odmówił ubezpieczonemu K. G. prawa od zasiłku chorobowego za okres od dnia 21 czerwca 2013 roku do dnia 30 czerwca 2013 roku.** W uzasadnieniu swej decyzji organ rentowy wskazał, że ubezpieczony został wezwany do stawiennictwa na badanie przez lekarza orzecznika ZUS na dzień 20 czerwca 2013 roku, na którym się nie stawił. W związku z czym, zaświadczenie lekarskie, które zostało mu wydane na okres od dnia 07 czerwca 2013 roku do dnia 30 czerwca 2013 roku straciło ważność z dniem 20 czerwca 2013 roku (dowód: decyzja z dnia 30 sierpnia 2013 roku – k. 1 akt organu rentowego).

K. G. w dniu 09 września 2013 roku wniósł odwołanie od wyżej wymienionej decyzji, wnosząc o jej cofnięcie. Odwołujący się wskazał, iż w rzeczywistości nie otrzymał żadnego wezwania do stawiennictwa na badanie przez lekarza orzecznika w ZUS, ani nikt z jego rodziny również nie podpisywał żadnego potwierdzenia odbioru. Dodał on, iż w jego miejscu zamieszkania poczta dostarczana jest na portiernię w formie sterty listów do wszystkich mieszkańców, co powoduje, iż często zdarza się zgubienie korespondencji, bądź też w ogóle nie dociera ona do adresata (dowód: odwołanie – k. 1 – 1 verte).

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. wniósł o jego oddalenie, powtarzając swą argumentację wyrażoną w uzasadnieniu skarżonej decyzji. Organ rentowy wskazał, iż z jego dokumentacji wynika, że wezwanie na badanie przez lekarza orzecznika ZUS zostało odebrane przez odwołującego się w dniu 17 czerwca 2013 roku. Tym samym, zaświadczenie lekarskie utraciło ważność z dniem 20 czerwca 2013 roku. Na tej podstawie organ rentowy pozbawił ubezpieczonego prawa do zasiłku chorobowego za okres od dnia 21 czerwca 2013 roku do dnia 30 czerwca 2013 roku (dowód: odpowiedź na odwołanie – k. 2-3).

#### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Odwołujący się K. G. w związku chorobą, tj. w związku z operacją na odcinku szyjnym, był niezdolny do pracy od dnia 31 stycznia 2013 roku. Z tego tytułu otrzymywał zasiłek chorobowy (dowód: zeznania odwołującego się K. G. – k. 15).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. powziął decyzję o kontroli zasadności zaświadczenia lekarskiego o czasowej niezdolności do pracy ubezpieczonego za okres od dnia 7 czerwca 2013 roku do dnia 30 czerwca 2013 roku. W celu przeprowadzenia kontroli, badanie przez lekarza orzecznika ZUS zostało wyznaczone na dzień 20 czerwca 2013 roku (dowód: wniosek o wydanie orzeczenia – k. 2 akt organu rentowego; wydruk dotyczący zaświadczenia lekarskiego – k. 3 akt organu rentowego).

Pismo, wzywające do stawiennictwa na wyznaczony termin badania, zostało wysłane na adres zameldowania ubezpieczonego – (...)

W aktach organu rentowego znajduje się zwrotne potwierdzenie odbioru, na którym dane adresowe odwołującego się zostały przekreślone, zaś pod nimi wpisano datę – 20 czerwca. Z kolei na odwrocie zwrotnego potwierdzenia odbioru, w miejscu, w którym powinien znajdować się podpis odbiorcy, widnieją dwa podpisy, oba nieczytelne, a pod nimi data 17 czerwca 2013 roku. Zaznaczono ponadto, iż niniejszą przesyłkę dostarczono pełnoletniemu domownikowi (dowód: zwrotne potwierdzenie odbioru – k. 4 akt organu rentowego).

Wezwanie na badanie zostało odebrane przez syna odwołującego się – R. G.. Syn odwołującego się jest pełnoletni, urodził się w (...) roku. R. G. jest chory na zespół Tourette'a, co jest powodem, dla którego ma on przyznane prawo do renty. R. G. nie przekazał odwołującemu się wezwania do stawiennictwa na badanie kontrolne (dowód: zeznania odwołującego się K. G. – k.15).

W związku z brakiem informacji o terminie badania przez lekarza orzecznika K. G. nie stawił się w wyznaczonym miejscu. W konsekwencji czego, organ rentowy w dniu 30 sierpnia 2013 roku wydał decyzję, w której z uwagi na niestawiennictwo ubezpieczonego na badaniu kontrolnym w dniu 20 czerwca 2013 roku, odmówił prawa do zasiłku chorobowego za okres od dnia 21 czerwca 2013 roku do dnia 30 czerwca 2013 roku (dowód: zeznania odwołującego się – k.15; decyzja z dnia 30 sierpnia 2013 roku – k.1 akt organu rentowego).

Zeznaniom odwołującego się K. G. Sąd w pełni dał wiarę, ponieważ były spójne, a ich wiarygodność w świetle pozostałego zgromadzonego materiału dowodowego nie budziła wątpliwości.

Ocena zeznań musi być dokonana w kontekście całokształtu okoliczności sprawy i tak też było w rozpoznawanej sprawie. Biorąc pod uwagę fakt konsekwentnego powoływania się przez odwołującego się K. G. na brak informacji o terminie badania przez lekarza orzecznika ZUS oraz okoliczność niewątpliwej niezdolności do pracy ubezpieczonego, wynikającej z przebytej operacji odcinka szyjnego, wiarygodne było, że K. G. nie stawił się na badanie z powodu, który wskazał w swoich zeznaniach.

#### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Odwołanie K. G. zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. z 2010 r., Nr 77, poz. 512 ze zm.) prawidłowość orzeczenia o

czasowej niezdolności do pracy z powodu choroby oraz wystawienia zaświadczeń lekarskich podlega kontroli. Jej formą jest między innymi, badanie lekarskie ubezpieczonego przeprowadzone przez lekarza orzecznika ZUS, z tym, że w myśl art. 59 ust. 6 w/w ustawy – w razie uniemożliwienia badania lub niedostarczenia posiadanych wyników badań w terminie wyznaczonym przez organ rentowy, zaświadczenie lekarskie traci ważność od dnia następującego po tym terminie.

W przedmiotowej sprawie, w ocenie organu rentowego K. G. uniemożliwił lekarzowi orzecznikowi przeprowadzenie badania kontrolnego. Sąd po przeprowadzeniu postępowania dowodowego nie podzielił powyższego stanowiska i argumentacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

O uniemożliwieniu przeprowadzenia badania można mówić zasadnie wówczas, gdy ubezpieczony z przyczyn od niego zależnych, świadomie czy celowo powoduje niemożność dokonania badania. Jego zachowanie musi zatem cechować zła wola i dążenie do uniknięcia przeprowadzenia kontroli zasadności wydanego zeznania lekarskiego. Wskazuje na to sformułowanie powołanego przepisu art. 59 ust. 6 ustawy.

Nie każda sytuacja, w której osoba wezwana na termin badania przez lekarza orzecznika ZUS nie stawiała się, od razu musi być kwalifikowana jako uniemożliwienie dokonania kontroli zasadności zwolnienia lekarskiego. Nie taki był bowiem cel ustawodawcy. Art. 59 ust. 6 ustawy, posługując się terminem „uniemożliwia” zdaje się wskazywać na rzeczywisty cel wprowadzenia zapisu o utracie ważności zaświadczenia lekarskiego, a zatem na zastosowanie go do takich przypadków, kiedy ubezpieczony swoim zachowaniem doprowadza do nie przeprowadzenia badania kontrolnego. „Uniemożliwiać” oznacza bowiem udaremniać, stawać na przeszkodzie.

W rozpoznawanej sprawie odwołujący się K. G. istotnie nie stawiał się na termin badania, ale celem jego działania nie było uniemożliwienie przeprowadzenia kontroli przez lekarza orzecznika. Szczególnie, że o wyznaczonym terminie badania K. G. nie wiedział, a jego niewiedza nie była przez niego zawiniona.

Zgodnie z treścią art. 43 kodeksu postępowania administracyjnego, w przypadku nieobecności adresata pismo doręcza się, za pokwitowaniem, dorosłemu domownikowi, sąsiadowi lub dozorczy domu, jeżeli osoby te podjęły się oddania pisma adresatowi. O doręczeniu pisma sąsiadowi lub dozorczy zawiadamia się adresata, umieszczając zawiadomienie w oddawczej skrzynce pocztowej lub, gdy to nie jest możliwe, w drzwiach mieszkania. Uregulowany w tymże przepisie sposób doręczenia pisma stanowi jednak wyjątek od zasady doręczenia właściwego (bezpośredniego) i stwarza jedynie domniemanie doręczenia pisma adresatowi, które może być obalone dowodem przeciwnym. Domniemanie to, może zostać obalone, gdy adresat udowodni, że mimo zastosowania zastępczej formy doręczenia pismo, nie zostało mu doręczone z przyczyn od niego niezależnych (vide: wyrok NSA z dnia 3 kwietnia 1996 r., SA/Ka 1312/95, niepublikowany, wyrok WSA w Lublinie z dnia 29 maja 2008 r., III SA/Lu 594/07, LEX nr 509788; Wyrok WSA w Warszawie z dnia 7 maja 2007 r., I SA/Wa 56/07, LEX nr 345709; wyrok NSA z dnia 14 marca 2007 r., II GSK 315/06, LEX nr 321253).

W przedmiotowej sprawie bezsporne jest, że przesyłkę organu rentowego zawierającą informację o terminie badania kontrolnego odebrał cierpiący na zespół Tourette’a syn ubezpieczonego – 29 letni R. G.. Przesyłka nie dotarła jednak do rąk adresata z przyczyn, na które adresat nie miał żadnego wpływu. Zespół Tourette’a to choroba, którą cechują wrodzone zaburzenia neurologiczne charakteryzujące się przede wszystkim występowaniem licznych tików ruchowych i werbalnych. Jest to organiczne schorzenie mózgu, w którym występuje szereg neurologiczno-psychiatrycznych objawów o niewyjaśnionym podłożu, a przebieg schorzenia ma charakter przewlekły. Biorąc pod uwagę chorobę, na którą cierpi syn odwołującego się, wskazać należy, iż odwołujący się nie miał żadnego wpływu na to czy jego syn przekaże mu otrzymaną korespondencję. Nie mógł zatem dowiedzieć się o wyznaczonym terminie badania kontrolnego, co było konsekwencją jego niestawiennictwa na tymże badaniu.

W ocenie Sądu, powyższe obala domniemanie zastępczej formy doręczenia, jaka w tej sprawie miała miejsce. K. G. nie był świadomy wyznaczenia terminu badania przez lekarza orzecznika ZUS, nie może zatem ponosić konsekwencji

przewidzianych w art. 59 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

Ponadto, rozstrzygając w przedmiotowej sprawie, nie można pominąć wspomnianego wyżej celu, dla którego ustawodawca wprowadził wymieniony przepis.

Jak wynika z okoliczności sprawy, działania K. G. nie miały na celu uchylecia się od badania kontrolnego, gdyż po pierwsze ubezpieczony nie wiedział, że takie badanie zostało wyznaczone, a po drugie jego schorzenie w tamtym czasie nie pozostawiało żadnych wątpliwości, co do istniejącej niezdolności do pracy.

Wobec powyższego – na podstawie art. 477(14) § 2 k.p.c. – należało zmienić zaskarżoną decyzję i przyznać K. G. prawo do zasiłku chorobowego za okres od dnia 21 czerwca 2013 roku do dnia 30 czerwca 2013 roku.

Ponadto zgodnie z art. 477(10) § 2 k.p.c., jeżeli ubezpieczony zgłosi nowe żądanie, dotychczas nie rozpoznane przez organ rentowy, sąd przyjmuje to żądanie do protokołu i przekazuje go do rozpoznania organowi rentowemu.

Biorąc pod uwagę fakt, iż decyzja z dnia 30 sierpnia 2013 roku numer: (...) zakładu rentowego nie dotyczyła odsetek od niewypłaconego w terminie zasiłku chorobowego, należało sprawę w tym zakresie przekazać do rozpoznania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w W. (por. w tym zakresie uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 07 kwietnia 2009 r. I UZP 2/09).

Z przyczyn wskazanych powyżej, orzeczono jak w sentencji wyroku.

**Zarządzenie:**

(...)